

**Dziś w Trigorii ruszyły protesty związane z odejściem Daniele De Rossiego. W nocy w Rzymie pojawiło się wiele transparentów przeciwko kierownictwu i prezydentowi Romy, dziś doszło do kolejnych wydarzeń przed centrum treningowym Romy.**

Jak pisaliśmy wcześniej, do około setki kibiców wyszli De Rossi, Ranieri i Massara, aby porozmawiać z protestującymi. Według rekonstrukcji obecnych tifosi, odpowiedzią było to by kibice wybrali jednego przedstawiciela, który spotka się z Mauro Baldissone w siedzibie kierownictwa w dzielnicy Eur. Tifosi odrzucili tę opcję, stąd wyszła do nich wspomniana trójka. Najbardziej aktywny miał być Claudio Ranieri, który winą za sytuację obarczył Pallottę i Baldiniego (którego określił jako szarą eminencję z Londynu). Daniele z kolei, po tym jak przyznał, że nie może zaakceptować ewentualnego kroku wstecz ze strony kierownictwa w związku ze swoją godnością, powiedział kibicom: *"Jedyną rzeczą, którą mogę zrobić jest obiecanie wam, że odrzucę wszystkie inne zespoły i zakończę grę w piłkę, jeśli zechcecie"*. Wielu kibiców było wzruszonych, ale odpowiedzieli "nie".

Mecz z Parmą będzie ostatnim dla Daniele De Rossiego w barwach Romy. Potem, jak podaje *Sky Sport*, nie przemówi do kibiców jak Totti, a wykupi stronę w jednym z dzienników, aby im podziękować, a następnie zakotwiczy do nowego klubu. Obecny jeszcze kapitan Romy ma oferty z Włoch i zza granicy (tu mówi się sporo o MLS, Boca, ale pojawiają się też PSG i kierunek japoński).

Autor: abruzzo